

Zatopiono 3 sowieckie kontrtorpedowce

Sowieckie ataki odparte przedwatakiem. — Lotnictwo bombardowało obiekty na obszarze Londynu

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 7 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na półwyspie Tamań i na froncie między Melitopolem i Zaporoziem doszło tylko do miejscowych walk. Na odcinkach punktów ciężkości południowego i środkowego frontu wschodniego również wczoraj

odparto nieprzyjacielskie ataki po większej części przez przeciwataki.

Na południe od Wielkich Łuk bolszewicy wielkimi siłami wspieranymi przez oddziały czołgów i piechoty przystąpili do ataku. Walki są w pełnym biegu.

Z frontu między jeziorami Ilmeń i Ładogą komunikuje się

o ożywionej miejscowej działalności bojowej.

Niemieckie samoloty pikujące zaatakowały na Morzu Czarnym zespół trzech sowieckich kontrtorpedowców, który próbował ostrzeliwać południowe wybrzeże Krymu. Celnymi bombami zatopiono wszystkie trzy kontrtorpedowce.

W ciężkich walkach odpierających na przyczółku mostowym Kubań oraz na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego szczególnie się odznaczyły II batalion 290 pułku grenadierów, wschodnio-marchijska 9 dywizja pancerna, reński-wesfalska 306 i bawarska 337 dywizja piechoty.

W południowych Włoszech nad rzeką Volturno odparto przeważnie w przeciwnym kierunku nieprzyjacielskie siły piechoty i czołgów, podczas gdy w południowych Apeninach niemieckie strażnice tylnie po odparciu silnych nieprzyjacielskich natarć wycofały się z wolna na północny zachód. Na obszarze Termoli trwają nadal zacięte walki z wzmocnionymi siłami nieprzyjaciela.

Lotnictwo ubiegłej nocy obrzuciło bombami kruszącymi ciężkiego kalibru obiekty na obszarze Londynu. Wszystkie samoloty powróciły do swoich baz.

Skuteczna działalność lotnictwa na Wschodzie

BERLIN. (DNB). 5. 10. Na przyczółku mostowym Kubań zespoły samolotów pikujących i bombowców przeprowadziły dn. 3. 10. liczne gwałtowne ataki na skupienia czołgów i stanowiska przygotowawcze piechoty Sowietów. Liczne nieprzyjacielskie samochody i czołgi, które przygotowane były do ochrony ataku na niemieckie linie, zostały przez bomby i broń pokładową rozbite i unieruchomione.

W obszarze walk na południowo-wschód od Zaporozia rumuńskie bombowce i samoloty Stuka skutecznie atakowały i zadawały gęsto skupionemu nieprzyjacielowi ciężkie i krwawe straty.

Także w walkach nad Dnieprem atakowało lotnictwo z wi-

docznym sukcesem. Na północno-wschód od Dniepropietrowska zniszczono celnymi bombami most na Dnieprze. Lotnicy samolotów pikujących i bojowych wspierali skutecznie kontrataki niemieckich oddziałów. Dzięki zdjęciom fotograficznym z samolotów rozpoznano w porę nieprzyjacielskie zamiary uderzeniowe i dzięki akcji samolotów bojowych i pikujących udaremniono ataki. Na froncie Dniepra walczyły ponownie zespoły węgierskich bombowców.

Samoloty bojowe atakowały na wielu stanowiskach napętnione nieprzyjacielskie promy i łodzie przewożące bomby i broń pokładową i zatapiały je.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Danii

KOPENHAGA. 7. 10. Kompetentne niemieckie sfery wojskowe podały:

Wojskowy stan wyjątkowy został z początkiem dnia 6 października w Danii zniesiony.

„Sowiecka ofenzywa zatrzymana”

SZTOKHOLM. 7. 10. Brytyjski komentator radiowy, Patrick Lacy, podał komentarz w sprawie sytuacji na Wschodzie. Oświadczył on, że sowiecka ofenzywa została obecnie powstrzymana. To było rzeczą nieuniknioną, ponieważ po pierwsze Sowiety doszli obecnie do Dniepra i przekroczenie rzeki jest

związane z wielkimi trudnościami, po drugie jest rzeczą zrozumiałą, że przemarsz wielkiej armii przez wielkie obszary nie może trwać długo, ponieważ z czasem wzrastają trudności komunikacyjne, zwłaszcza przez całkowicie zniszczone obszary.

(„W. Z.”)

Rzeź w Czernichowie Komisarze NKWD mordują wszystkich niekomunistów

KIJÓW. 6. 10. Według wielu zgodnych wiadomości nadchodzących z Czernichowa, odbyła się tam po wejściu do miasta bolszewików straszliwa rzeź. Ludność miasta spędzili komisarze NKWD na jeden plac i przeprowadzili tam samowolną kontrolę co do przynależności poszczególnych ludzi do partii komunistycznej. Wszystkie osoby, które nie mogły wykazać się przynależnością do partii komunistycznej lub do jednej z jej organizacji filialnych, zostały po zakończeniu kontroli wymordowane przy pomocy ciężkich karabinów maszynowych.

Podczas gdy najwyżsi polityczni i kościelni dostojnicy Anglii zabiegają o to, by udowodnić zdolność bolszewików do społecznego życia wśród chwalebnych „demokracji”, junacy Stalina kpią sobie z tego i praktykują nadal strzelanie w kark i pokrewne metody ich uszczęśliwiania ludzkości.

Trzeba już niezamaskowanego cynizmu, by tak, jak angielski korespondent w Moskwie Paul Winterton szukać i znajdować łagodzące okoliczności dla bolszewickiego krwawego terroru. Piszcie on, że „pozostawiona przez Niemców ludność przedstawia dla Sowietów bardzo trudne zagadnienie”. Nie ma źródeł wyżywienia ani pomocy lekarskiej dla tej głodnej pożałowania ludności. Pod tym względem można się w każdym razie zgodzić z ministrem Wintertonem: godni pożałowania są istotnie ludzie, którzy woleli swoje mienie i życie oddać na łup bolszewikom, zamiast — jak to uczynili rozumniejsi — pozwolić się ewakuować. W ten sposób oddali się oni bezlitosnemu krwawemu reżimowi żydo-bolszewizmu, który urządził hekatombę wśród tej części ludności cywilnej, która była dość naiwna na to, by liczyć na oszczędzenie.

(„W. Z.”)

Podsekretarz stanu Patterson

uważa optymizm militarny jako nieuzasadniony

GENEWA. (DNB). 6. 10. W przemówieniu do deputowanych zjednoczonych związków robotników automobilowych podsekretarz stanu ministerstwa wojny Patterson oświadczył:

„Jakośkolwiek optymizm, że Niemcy i Japonia znajdują się

przed załamaniem i alianci znajdują się na drodze zwycięstwa końcowego, pozbawiony jest całkowicie uzasadnienia.

Patterson zauważył dalej, że także generałny szef sztabu Marschall i inni znani dowódcy wojskowi podzielają ten pogląd.

Studenci z zagranicy w Niemczech

BERLIN. (DNB). Obecnie ogłoszono kilka cyfr, odnoszących się do studiów studentów z zagranicy w Niemczech w ubiegłym semestrze zimowym. Studiowało wówczas ogółem 8150 studentów z zagranicy w Niemczech, z tej liczby 7500 w uniwersytetach i wyższych szkołach technicznych, 450 w szkołach inżynierskich i zawodowych, 200 w akademiach muzycznych, artystycznych i innych. Wśród poszczególnych szkół wyższych na pierwsze miejsce wysunął się Wiedeń, jak pisze „Die Bewegung” organ kierownictwa studentów w Rzeszy, z 2500 słuchaczami z zagranicy, przede wszystkim z południowego wschodu Europy, następne miejsce zajął Berlin z 1200 studentami, Monachium z 1000 i Praga z 600 słuchaczami z zagranicy. Wskutek wielkiego napływu z południowego wschodu tłumaczy się też

stosunkowo duża liczba 200 studentów zagranicznych, w uniwersytecie i wyższej szkole technicznej we Wrocławiu. Na wzmiankę zasługuje też Graz z 350, Drezno z 300, Stuttgart ze 150 i w końcu Heidelberg ze 130 słuchaczami z zagranicy. Spośród 49 narodów, które wysłały swoich studentów do niemieckich szkół wyższych, na pierwszym miejscu była Bułgaria. Za nią bezpośrednio znajdowała się Rumunia, Szwajcaria, Holandia, Węgry i Turcja. Po stu do 150 przedstawicieli przybyło z Norwegii, Danii, Szwecji, Grecji, Chorwacji i Włoch. Według zestawienia wydziału zagranicznego kierownictwa studentów w Rzeszy również obecnie studiuje w Rzeszy ponad 8000 studentów z zagranicy, tak że stosunki liczbowe nie zmieniły się.

Straszliwy głód w Indiach

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi londyński korespondent gazety „Aftonbladet”, gazeta „Daily Herald” opublikowała o straszliwym głodzie w Indiach. Według tej gazety, po ulicach Kalkuty jeżdżą auta sanitarne i zbierają mężczyzn, kobiet i dzieci, które padają z głodu na ulicach, odwożąc ich następnie do szpitali. Szpitale są przepeł-

nione, a ich sale zapełniają się codziennie wieloma ofiarami wielkiego głodu. W szpitalach, które posiadały miejsce na 40 łóżek, umieszczono 80—90 łóżek. Brak personelu szpitalnego jest niezwykle dotkliwy. Jedna siostra przypada na 53.000 mieszkańców w 400 milionowym narodzie hinduskim.

Krótkie wiadomości

BERLIN. (DNB). Niemiecy lotnicy bojowi wypatrzyli na południowej części Morza Egejskiego nieprzyjacielski statek transportowy o wyporności mniej więcej 4500 TRB., który usiłował ukryć się w bocznej zatoce jednej z małych wysp. Natychmiast po ataku statek stanął w płomieniach.

BERLIN. (DNB). W poniedziałek znowu przeciwko stanowiskom niemieckim na kubańskim przyczółku mostowym rzucili bolszewicy liczne dywizje, wspierane przez wielką ilość samolotów bojowych, jednak każdorazowo zostali odparci z dotkliwymi stratami. Armaty szturmowe, które nadzwyczaj skutecznie wdały się w bój, same zniszczyły 12 z 19 zgruchotałych czołgów. Pod wrażeniem dotkliwych strat bolszewicy powstrzymali swe ataki.

Względny spokój w walkach na Wschodzie

BERLIN. 6. 10. Na froncie wschodnim toczyły się jedynie lokalne walki, które tylko w rejonie ujścia Prypeci i w rejonie na zachód od Smoleńska były więcej gwałtowne. Charakterystyczną dla chwilowej sytuacji jest także okoliczność, że nawet na tak ważnym strategicznie odcinku frontu Zaporozie—Melitopol, stanowiącym ostatnie wielkie ognisko sowieckiej ofensywy, bardzo gwałtowna niedawno bitwa toczy się nadal tylko w formie mniejszych walk, lecz istnieją już oznaki tego, że Sowiety planują nowe ataki na niemieckie stanowiska zaporowe. Zauważono tam ruchy i przygotowania wojsk sowieckich, które stanowią zapowiedź nowych walk na tym odcinku.

Względny spokój, który od kilku dni charakteryzuje obraz frontu, w małej tylko części tłumaczyć można niepomysłnymi warunkami atmosferycznymi na niektórych odcinkach. Osłabienie sowieckiej działalności ofensywnej jest w pierwszej linii rezultatem znacznie wzmocnionej niemieckiej siły obronnej, które panuje obecnie nad wypadkami militarnymi na wschodzie a dalej wywołane jest ono koniecznością, zmuszającą Sowietów do zorganizowania najpierw dowozu posiłków.

Na włoskim teatrze wojny wznowił się ponownie naciśnięcie niemieckie w trakcie przeprowadzanego przez wojska nie-

mieckie manewru. Walka z wysadzonymi na ląd pod Termoli oddziałami brytyjskimi jeszcze się nie zakończyła. Po długich walkach, które umożliwiły przewiezienie w porządku wszystkich oddziałów i całego materiału na kontynent, opuściły ostatnie niemieckie strażnice wyspę Korsykę. Wspomnianą ewakuację poprzedzały ożywione walki z bandami, francuskimi oddziałami de Gaulle'a i oddziałami Badoglio, które naprzemiennie starały się przeszkodzić wycofaniu oddziałów niemieckich na kontynent. Sfery wojskowe podkreślają, że cały ciężki materiał wojenny, w tym wielkokalibrowe działa zdolano przewieźć całe na kontynent. Uważa się przy tym za rzecz charakterystyczną, że flota brytyjska nie usiłowała przeszkodzić wycofaniu się Niemców drogą morską.

Atak niemiecki na przebiecwo przez oddziały brytyjskie zajęła wyspę Coo, położoną na północ od Rodos i należąca do włoskiego Dodekanazu, został w międzyczasie zwycięsko zakończony. Cała wyspa znajduje się w reku niemieckim. Toczy się jeszcze jedynie mniejsze walki z rozproszonymi oddziałami nieprzyjacielskimi. Przez ponowne zajęcie wymienionej wyspy usunięto przerwę, jaka chwilowo powstała w systemie obronnym wysp egejskich.

Największy Interes od czasów machinacji Rotszylda z epoki Waterloo

PARYŻ. Gazeta „Matin” omawia w swoim artykule haniebne metody finansowe żydów i Amerykanów we Francuskiej Afryce Północnej. Waszyngton, pisze gazeta, przyznał „wielkodusznemu” komitetowi odszczepieńców w Algierze prawo korzystania z ustawy o dzierżawach i pożyczkach, zażądał jednak za to prawa eksploatacji północno-afrykańskich kopalń i portów na 99 lat. Operacje ustawy o dzierżawach i pożyczkach odbywają się obecnie w następujący sposób: Waszyngton udziela ludziom w Algierze pieniądze, lecz pieniądze nie amerykańskich lecz francuskich, z francuskich zapasów złota w Stanach Zjednoczonych, na Martynice i w Dakarze. Pieniądzy nie pożyczają się na budowę dróg lub na rozbudowę rolnictwa i handlu, lecz na zakup dla Stanów Zjednoczonych broni i samolotów, które mają służyć do

zabijania Francuzów i burzenia miast francuskich. Francja płaci Amerykanom poczwornie: 1) będzie musiała zwrócić zaliczki na złoto, 2) będzie płaciła od nich procenty, 3) będzie musiała płacić by odbudować zniszczone miasta, 4) odstępuje na sto lat wszystkie źródła swego bogactwa w Afryce Północnej.

„Matin” wymienia jako głównego pośrednika w tych operacjach finansowych żyda Rene Mayera, byłego prezesa północno-francuskiego towarzystwa kolei żelaznych, które równocześnie piastował 14 stanowisk nadzorczych i jest mężem zaufania Eduarda Rotszylda. Gazeta kończy: „Od machinacji Nathana Rotszylda w epoce Waterloo interes w Afryce Północnej jest największym interesem. Stary sknera jest znany, lecz bankierzy waszyngtońscy łącznie z technikami żydowskiej finansjery są dziesięciokrotnie gorsi.

Duże zakłopotanie w USA

MADRYT. (DNB). Jak donoszą z Nowego Jorku, ponownie wrastająca aktywność niemieckich łodzi podwodnych wywołała w Stanach Zjednoczonych silne zakłopotanie. Ostatnie cyfry strat silnie wstrząsnęły społeczeństwem, w które prasa i radio stale dochodzą, że niebezpieczeństwo zostało zagrożone. Jak znaczne rozmiary przybrała znowu psychoza łodzi podwodnych, dowodzi też zachowanie się amerykańskich towarzystw ubezpieczeniowych, które

swoje obniżone z 15 na 5% premie morskie teraz znowu podwyższyły i dalsze zapowiedziały zwwyżki.

GENEWA. (DNB). Dowódca 19 amerykańskiej floty lotniczej w Chinach, generał-major: Claire Chennault oświadczył, jak donosi Reuter, że Japończycy zwiększyli w ostatnim czasie swoje siły powietrzne w południowych Chinach o 200 do 300 procent. Dodał on, że osiągnięta japońskich samolotów w ostatnim czasie jeszcze się spotęgowały, co należy tłumaczyć jeszcze lepszym wyszkoleniem pilotów

